



# SKAŁA



XIX NIEDZIELA ZWYKŁA

16 PAŹDZIERNIKA 2016

29(320)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)

**ZMIŁUJ  
SIĘ  
NAD  
NAMÍ**

**i  
NAD  
CAŁYM  
ŚWIĄTEM!**

Żyjemy w czasach bezkompromisowej walki cywilizacji życia z cywilizacją śmierci. Jeśli pozwolimy sobie na obojętność, to za chwilę obudzimy się w koszmarnym świecie.

Dzisiaj szczególnie trzeba nam gorco błagać o Boże Miłosierdzie, które jest w stanie odmienić bieg dziejów. A warunkiem miłosierdzia jest pokuta.

**SPOTKAJMY SIĘ NA POTĘŻNEJ MODLITWIE PRZEBŁAGANIA W CZĘSTOCHOWIE.**

**WIELKA POKUTA † JASNA GÓRA, 15.10.2016**  
WWW.WIELKAPOKUTA.PL

## OTO SŁOWO PANA:

„Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18, 8).

Dzisiejsze Słowo Boże zwraca naszą uwagę na wytrwałość w modlitwie. Jest to bardzo aktualne i potrzebne Słowo właśnie dla nas, którzy jesteśmy niecierpliwi i natychmiast chcemy widzieć efekty naszego działania, również w sferze duchowej, a więc także owoce swojej modlitwy. Jezus objawia Ojca, który słucha nas i pragnie naszego dobra i szczęścia. Może nieco dziwny wydaje się przykład niesprawiedliwego sędziego, przytoczony w dzisiejszej Ewangelii, który nie chciał wziąć w obronę wdowy przychodzącej do niego z prośbą o interwencję przed przeciwnikiem. Decyduje się on jednak okazać pomoc z powodu jej natarczywości, a nie z dobrej woli i właściwego wypełniania swoich zadań. Pytanie i natychmiastowa odpowiedź Jezusa: „A Bóg czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę.” (Łk 18, 7 – 8). Na przykładzie owej wdowy Jezus tłumaczy swoim uczniom potrzebę wytrwałości w modlitwie,

pokazując, że skoro ludzie niesprawiedliwi wypełniają swoje zadania z powodu czyjegoś nachodzenia i nieustępliwości, dla przysłowiowego „świętego spokoju”, to o ileż bardziej Bóg, który jest sprawiedliwy i kochający...

Przykład wytrwałości pojawia się również w pierwszym czytaniu z Księgi Wyjścia, gdzie Jozue walczy z Amalekitami, wspierany modlitwą wstawienniczą Mojżesza. Gdy ręce Mojżesza były wzniesione wysoko w górę, wówczas Jozue wygrywał, natomiast gdy Mojżesz słał, jego ręce omdlewały i opadały wówczas słabły w walce również wojska Izraelitów. Dopiero gdy ręce Mojżesza były wsparte na Aaronie i Churze, i były wysoko wzniesione ku Bogu aż do samego wieczora, Jozue i Izraelici pokonali przeciwników.

Niesamowita jest moc wytrwałej modlitwy wstawienniczej. Nie wolno się poddać i zniechęcić. Trzeba ufać i wierzyć do samego końca, choćby wbrew wszystkim przeciwnościom. Dlatego Jezus na zakończenie dzisiejszej nauki ewangelicznej stawia bardzo niepokojące pytanie. Jakby chciał „wsadzić kij w mrowisko...”, by pobudzić nas do żywej reakcji. „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”

Ks. Konrad

# EWANGELIA NA CO DZIĘ

**16 października 2016 - XIX Niedziela zwykła**  
(Łk 18,1-8)

**17 października 2016 - poniedziałek**  
**Wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego,**  
**biskupa i męczennika**  
(Łk 12,13-21)

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem. Lecz On mu odpowiedział: Człowieku, któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami? Powiedział też do nich: Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia. I opowiedział im przypowieść: Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów. I rzekł: Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! Lecz Bóg rzekł do niego: Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował? Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem.

**18 października 2016 - wtorek**  
**Święto św. Łukasza Ewangelisty**  
(Łk 10,1-9)

Następnie wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjąć zamierzał. Powiedział też do nich: Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; prosicie więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam dadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

**19 października 2016 - środa**  
**Wspomnienie bł. Jerzego Popiełuszki, prezbitera**  
**i męczennika**  
(Łk 12,39-48)

To rozumieć, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliliby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie. Wtedy Piotr zapytał: Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich? Pan odpowiedział: Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas wydzielił jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie

w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go ćwiartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą.

**20 października 2016 - czwartek**  
**Wspomnienie św. Jana Kantego, prezbitera**  
(Łk 12,49-53)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzcist mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej.

**21 października 2016 - piątek**  
**Wspomnienie bł. Jakuba Strzemię, biskupa**  
(Łk 12,54-59)

Jezus mówił do tłumów: Gdy ujrzycie chmurę podnoszącą się na zachodzie, zaraz mówicie: Deszcze idzie. I tak bywa. A gdy wiatr wieje z południa, powiadacie: Będzie upał. I bywa. Obludnicy, umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie? I dlaczego sami z siebie nie różniacie tego, co jest słuszne? Gdy idziesz do urzędu ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, by cię nie pociągnął do sędziego; a sędzia przekazałby cię dozorczy, dozorca zaś wtrąciłby cię do więzienia. Powiadam ci, nie wyjdiesz stamtąd, póki nie oddasz ostatniego pieniążka.

**22 października 2016 - sobota**  
**Wspomnienie św. Jana Pawła II, papieża**  
(Łk 13,1-9)

W tym czasie przyszedli niektórzy i donieśli Mu o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie. I opowiedział im następującą przypowieść: Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć.

# WIELKA POKUTA

**W OSTATNIĄ SOBOTĘ, 15 PAŹDZIERNIKA 2016 R., MIAŁO MIEJSCE WAŻNE WYDARZENIE DLA CAŁEGO KOŚCIOŁA W POLSCE. POD HASŁEM „WIELKA POKUTA – ZA GRZECHY MOJE I CAŁEGO NARODU” ODBYŁA SIĘ NA JASNEJ GÓRZE MODLITWA PRZEBŁAGALNA ZA WSZYSTKIE GRZECHY POPEŁNIONE W POLSCE. TO WYDARZENIE MIAŁO RÓWNIEŻ NA CELU POŁĄCZENIE WSZYSTKICH WSPÓLNOT, ORGANIZACJI I LUDZI KOŚCIOŁA. AKT „WIELKIEJ POKUTY” DOKONAŁ SIĘ W ROKU WAŻNYCH JUBILEUSZY, TJ. ROKU MIŁOSIĘDZIA I W ROKU, KTÓRYM OBCHODZIMY 1050. ROCZNICĘ CHRZTU POLSKI.**

**W**ielka Pokuta rozpoczęła się o godz. 11.00 pod murami Jasnej Góry. Wówczas miało miejsce uwielbienie Boga, natomiast po południu odbyła się modlitwa pokutna, przygotowana specjalnie na to wydarzenie. Mszę świętą celebrował abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, natomiast spotkanie, konferencje i modlitwy prowadzili ojcowie Antonello Cadeddu i Henrique Porcu, misjonarze z Brazylii, przełożeni wspólnoty Przymierze Miłosierdzia, a także ks. Dominik Chmielewski oraz ks. Piotr Glas, egzorcysta posługujący w Wielkiej Brytanii.

Jak podkreślali organizatorzy, Naród Polski jest podzielony, dużo jest w nim złości i zawiści. Wielu żyje w lęku, niepewności, w nałogach. To są skutki grzechów, które popełniliśmy, my i nasi przodkowie. Wspólna „Wielka Pokuta” miała więc zmienić bieg historii, tj. historii każdego z nas, historii naszej Ojczyzny i w konsekwencji historii całego świata. Współczesne czasy są bowiem okresem potężnej walki cywilizacji życia z cywilizacją śmierci i wymagają szybkiej i jasnej odpowiedzi każdego z nas. Celem modlitwy było wyproszenie dla Polski przebaczenia i uzdrowienia oraz zburzenie murów zła i grzechu, budowanych w naszej Ojczyźnie przez wieki i pokolenia.

Warto zauważyć, że akt „Wielkiej Pokuty” przypadł na Dzień Dziecka Utraconego. Miało to również wymiar symboliczny,

gdyż jednym z grzechów, za które powinniśmy szczególnie przeproszać Boga, jest grzech aborcji. Konsekwencją aborcji jest bowiem nie tylko zabicie niewinnych i całkowicie bezbronnych istot. Konsekwencje tego grzechu ponoszą również ojcowie i matki tych dzieci, którzy bardzo często po jego popełnieniu zamykają się w sobie, ukrywają się przed Bogiem i Kościołem, reagują wyparciem i agresją. Modlitwa przebłagalna na Jasnej Górze dotyczyła także tego grzechu.

Przy okazji tej uroczystości u niektórych mogła powstać wątpliwość, czy możliwe jest pokutowanie za czyjeś grzechy. Jednakże jak podkreślali biskupi w publicznych wypowiedziach, zbyt często wydaje nam się, że grzech ma wymiar jedynie indywidualny, tj. że jeśli popełniam grzech, to nikt mnie nie widzi i że szkodzę jedynie sobie samemu. Wprawdzie każdy jest odpowiedzialny za swoje czyny i nie będzie odpowiadał za grzechy innych, ale zbyt łatwo zapominamy, że grzech ma wymiar społeczny, wspólnotowy. Mój grzech rani i osłabia cały Kościół, nie ma więc grzechu, który miałby charakter indywidualny. Powstanie z grzechu wymaga więc stanięcia przed Bogiem również w wymiarze społecznym. Nie chodzi jednak o zbiorową odpowiedzialność, ale o pokutowanie za własne grzechy, które uderzają w całe społeczeństwo.

Uroczystość mogła również zrodzić wątpliwość co do zasadności pokutowania za grzechy przodków, tj. „jak mogę

pokutować za grzech, którego dopuściła się przed laty moja babcia”. Odpowiadając na tę wątpliwość biskupi wskazywali publicznie, że nie dziedziczymy grzechu i nie jesteśmy odpowiedzialni za grzechy naszych ojców. Jednakże dziedziczymy skłonności do grzechu i dotykają nas jego konsekwencje. Natomiast powinniśmy pamiętać, że w trakcie objawień fatimskich Maryja prosiła, aby każdą dziesiątkę Różańca kończyć modlitwą za tych, którzy najbardziej potrzebują Bożego miłosierdzia. Wypowiadając te słowa, nie bierzemy na siebie ich grzechów, ale modlimy się za nich i prosimy dla nich o miłosierdzie. I taki właśnie sens ma pokutowanie za grzechy przodków.

Często można usłyszeć wypowiedzi, że „miłosierdzie jest bezwarunkowe”. U niektórych mogła się więc zrodzić wątpliwość, po co w ogóle wchodzić w pokutę i czy nie jest wystarczającą ofiarą, którą Jezus wykonał na krzyżu. Według biskupów to, że Jezus odkupił nas na krzyżu nie oznacza, że zwolnił nas z odpowiedzialności za nasze czyny. Współczesny świat robi wszystko, by odciąć nas od odpowiedzialności. Jednakże nie zmienia to faktu, że jesteśmy istotami wolnymi, a więc odpowiedzialnymi, zarówno za siebie, jak i za drugiego człowieka. Jeżeli więc popadliśmy w grzech, powinniśmy go odpokutować i prosić Boga o przebaczenie. Pokuta i przebłaganie są bowiem niezbędne, aby otrzymać Boże Miłosierdzie.

Roman Łukasik



**WIELKA POKUTA  
JASNA GÓRA, 15 PAŹDZIERNIKA**

# DOROCZNE REKOLEKCJE JASNOGÓRSKIEJ RODZINY RÓŻAŃCOWEJ

POWOLI ZACZYNA STAWAĆ SIĘ TRADYCJĄ UDZIAŁ CZŁONKÓW NASZEGO PARAFIALNEGO KOŁA RÓŻAŃCOWEGO W REKOLEKCJACH JASNOGÓRSKIEJ RODZINY RÓŻAŃCOWEJ.

**W** tegorocznych rekolekcjach w roku Jubileuszowym Bożego Miłosierdzia w dniach od 29 września do 2 października Koło Żywego Różańca reprezentowane było w Częstochowie przez kilka pań. Rekolekcje głosił ojciec definitór Generalny Ryszard Bortkiewicz.

Nad Jasnogórską Rodziną Różańcową od 18 lat sprawuje opiekę o. Bogumił Schab. W tym roku poinformował nas, że przekazuje pieczę nad JRR o. Markowi Nowackiemu. O. Marek Nowacki pracował przez kilka lat z młodzieżą, a następnie z młodzieżą w seminarium duchownym. Opowiedział nam o swoich przeżyciach związanych z Jasną Górą, gdzie zrozumiał, co znaczą słowa św. Jana Pawła II, że tu na Jasnej Górze bije serce narodu polskiego. O. Marek miał bowiem to szczęście, kiedy będąc seminarzystą, dostąpił zaszczytu odświeżania Obrazu Jasnogórskiej Pani. Okazuje się, że stojąc za obrazem słyszy się każdy szepc, każde słowo modlitwy wypowiadanej przez wiernych. W Sercu Maryi, w Jej Sercu jest szepc każdego dziecka.

Jak co roku, rekolekcje JRR przebiegały w sposób niezwykle harmonijny i uporządkowany. Dzień rozpoczynał się od śpiewu godzinek w Kaplicy Matki Bożej, potem uczestniczyliśmy w odświeżeniu Wizerunku Jasnogórskiej Matki i pierwszej tego dnia Mszy św. Po przerwie śniadaniowej uczestniczyliśmy we Mszy św. z nauką rekolekcyjną,

następnie konferencja, potem droga krzyżowa na wałach, różaniec w Kaplicy Matki Bożej z homilią, spotkanie w sali o. A. Kordeckiego, procesja Maryjna przed Szczytem z lampionami i pochodniami, apel Jasnogórski. Wydawać by się mogło, że wszystkie dni rekolekcji są monotonne i podobne do siebie. Wbrew pozorom tak jednak nie było. Zaskugą były niezwykle ciekawe i poruszające serca uczestników homilie i konferencje o. Bortkiewicza. Wszystkie głoszenia stanowiły logiczną całość. Ojciec Ryszard zadał każdemu pytanie: w jakim świecie chcesz żyć? Kim ty jesteś? Jeżeli się nie wie, kim się jest, to nie można zbudować relacji z drugim człowiekiem, nie da się zbudować przyjaźni, miłości. Żeby być człowiekiem Bożego świata, trzeba się ponownie narodzić z wody i Ducha św., uczynić to co powiedział Pan Jezus Nikodemowi ciemną nocą. Dlatego też odnowiliśmy wszyscy przyrzeczenia chrzcielne. Przez chrzest bowiem nawiązuje się łączność z Panem Bogiem. Kolejną konkluzją nauczania o. Ryszarda było uzmysłowienie nam, że skoro jesteśmy ochrzczeni, powinniśmy żyć chrztem i dzielić się Chrystusem z innymi. Często wiarę zatrzymujemy w sferze głowy, a należy swoim życiem dawać świadectwo przynależności do Chrystusa. Człowiek przyjmując Bożą miłość, dowiadyuje się, kim jest naprawdę. Największą przeszkodą jest strach, a przeciwieństwem miłości jest wła-

śnie lęk i strach. Przez Boga jestem wybrany, posłany, umiłowany – to słowa ojca rekolekcyjnego. Ojciec Ryszard podkreślał, że ośrodkiem ludzkich dziejów jest Jezus. On jest centrum. On każdego z nas zanurzył w Swojej miłości i każdy z nas, ja, ty, on wszyscy jesteśmy dla Niego ważni. Każdy z osobna, indywidualnie. Nawrócenie to skok w ramiona Jezusa! Bez spotkania z Jezusem nie zrozumie się grzechu. O. Ryszard podkreślił, że Pan Jezus to Gość, którego zaprasza się do serca. W czasie I Komunii św. Pan Jezus przyszedł do czystego serca i tak powinno być zawsze. Wtedy jest prawdziwa łączność z Panem Bogiem. Aby móc w Jezusie oglądać Boga, potrzebne jest czyste serce. Ojciec rekolekcyjny zachęcał, aby zapraszać Pana Jezusa do naszego życia osobistego i społecznego, aby Pan Jezus poszedł z nami wszędzie, żeby wypełniał życie każdego z nas treścią, a Matka Najświętsza była naszym natchnieniem. Naszym zadaniem jest również modlitwa. „Na nic wstawać o północy, gdy nie ma Bożej pomocy”. Modlitwa bowiem jest umiejętnością i spotkaniem przyjacielskim z Bogiem żywym. Ojciec nawoływał, aby modlić się, modlić się i jeszcze raz modlić się.

Zwieńczeniem rekolekcji była Msza św. pontyfikalna pod przewodnictwem abp. seniora Stanisława Nowaka. Podczas homilii ksiądz abp wskazał na Matkę Bożą, która była cicha i pokorna. To Ona daje nam przykład, że należy żyć w pokorze wobec Boga. Podkreślił też, że święta ikona Jasnogórska to Jezus i Maryja, która na Niego wskazuje. Bóg dał nam Jezusa a potem Ducha św., bo tak umiłowal świat. Różaniec uczy nas wierności Bogu, pokory, miłości. Ks. abp przypomniał zdarzenia z poszczególnych epok historycznych, gdzie istotną rolę odegrała modlitwa różańcowa, począwszy od Lepanto i rewolucji burżuazyjnej, poprzez Fatimę, cud słońca i rewolucję październikową. Wreszcie rewolucję obyczajową w 1968 r., która była buntem przeciwko Bogu, gdzie po raz kolejny człowiek stawia siebie na miejscu Boga. Dlatego potrzeba modlitwy różańcowej. Gdy się modlimy, mamy bowiem mądrość Bożą. To przesłanie powinno nam stale towarzyszyć.



Iwona Choromańska

## ROZMOWA BABCI Z WNUKIEM

## PRZEBACZENIE

*DOBRO ZAWSZE WRACA DO CZŁOWIEKA*

– Mogę z tobą, babciu porozmawiać? – pyta wnuk.

– Nawijaj!

– Mam kolegę, przyjaciela. Prawdę powiedziawszy, miałem, bo teraz go nienawidzę.

– Chyba każdy ma w swoim otoczeniu ludzi, których lubi bardziej i takich, których nie darzy sympatią.

– Powiedz mi babciu, jak należy przebaczać.

– Czyli chcesz temu koledze wybaczyć krzywdę, jaką od niego doznałeś?

– Tak, bo męczy mnie ta sytuacja.

– Wierze ci. Ale czy jesteś pewny, że gdy mu przebaczysz, będzie ci lżej na duszy?

– Nie wiem – odparł wnuk.

– A gdybyś wiedział? – zapytała babcia. – Czy wtedy przestałbyś się tym przejmować?

Wnuk nie odpowiedział od razu. W końcu się odezwał.

– Chciałbym, aby tak się stało. Ale nie potrafię mu wybaczyć.

– Znam metodę, która uzdrawia relacje z ludźmi. Może i tobie pomoże.

– Co mam zrobić?

– Przynies trzy krzesła. Usiądź wygodnie na jednym z nich, zamknij oczy i pomyśl przez chwilę, jakbyś się czuł gdybyś wybaczył koledze doznana krzywdę? A teraz wyobraź sobie, że na krzesle obok siedzi twój kolega, z którym masz na pieńku. Wyobraź sobie, że jesteście w tym pomieszczeniu sami, tylko ty i on. Powiedz mu wszystko, co tylko chcesz. Śmiało!

– Adamie, swoim postępowaniem bardzo mnie zraniłeś. Jestem na ciebie wściekły. Jak mogłeś tak podle postąpić. Nawet nie wiesz, jak wiele przez ciebie wycierpiałem.

Wnuk wyrzucił z siebie wszystko, co sprawiało mu ból, co go dręczyło. Gdy skończył zamilkł.



– Teraz przesiąść się na drugie krzesło – rozkazała babcia. – Teraz wciel się w postać twojego kolegi Adama i wyobraź sobie, co on czuje wobec ciebie. Jak skończysz to usiądź na trzecim krzesle i popatrz na wszystko z góry, z perspektywy obiektywnego obserwatora, który nie jest zaangażowany w sprawę. Co byś na jego miejscu powiedział?

– Widzę, babciu dwie osoby, które się zraniły wzajemnie, a przecież kiedyś przyjaźniły się.

– Czy jest szansa na ich pogodzenie? – zapytała babcia.

– Myślę, że tak, jeśli któraś ze stron zrobi pierwszy krok. Krok w kierunku pogodzenia się.

– Spróbuj koledze przebaczyć i naprawić waszą relację. Proponuję, abyś się z tym przespał. Jutro podejmiesz decyzję.

– Ok.

– Jest jeszcze drugi sposób.

– Jaki?

– Spróbuj przelać na papier wszelkie urazy, które żywisz do tego kolegi. Nie rozpamiętuj ich, tylko je napisz. Następnie na drugiej kartce zapisz to, co byś powiedział, będąc obrońcą osoby, która cię skrzywdziła. Jakie mógłbyś podać okoliczności łagodzące? Co mógłbyś przemówić na korzyść danego sprawcy? Postaw się i bądź adwokatem tej osoby.

– Bardzo ci dziękuję – powiedział wnuk i cmoknął babcie w policzek.

Babcia nie wie, jaką decyzję podejmie wnuk, ale na pewno będzie dziś spał spokojnie, bo zrobiło mu się lżej na duszy. Babcia zauważyła to i bardzo się cieszy, że mogła pomóc. Od czego są babcie.

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# BŁ. KSIĄDZ STANISŁAW PYRTEK

**PRZYSZŁY BŁOGOSŁAWIONY URODZIŁ SIĘ 21 MARCA 1913 ROKU W WIOSCE BYSTRA PODHALAŃSKA. JEGO OJCIEC JÓZEF BYŁ ROLNIKIEM, MATKA LUDWIKA Z DOMU CHOLEWA ZAJMOWAŁA SIĘ TRÓJKĄ DZIECI I DOMEM. STANISŁAW ZOSTAŁ OCHRZCZONY DZIEŃ PO NARODZENIU W KOŚCIELE POD WEZWANIEM PRZENAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY. CO CIEKAWE, W TYM SAMYM KOŚCIELE PIĘĆ LAT WCZEŚNIEJ ZOSTAŁ OCHRZCZONY INNY Z GRUPY 108 MĘCZENNİKÓW II WOJNY ŚWIATOWEJ – KSIĄDZ PIOTR EDWARD DAŃKOWSKI. ZAPEWNE OBAJ SIĘ ZNALI, BO UCZĘSZCZALI DO TYCH SAMYCH SZKOŁ. STANISŁAW PYRTEK PO UKOŃCZENIU CZTEROLETNIJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W JORDANOWIE Z POWODU BRAKU PIENIĘDZY NA OPŁACENIE DALSZEJ NAUKI PRZEZ KILKA LAT POMAGAŁ OJCU W GOSPODARSTWIE.**

Od 1926 roku kontynuował naukę w państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Nowym Targu. W 1934 roku po zdaniu matury zdecydował o wstąpieniu do Seminarium Duchownego imienia świętego Józefa w Wilnie. Jednocześnie studiował na Wydziale Teologicznym wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batorego. Zabrakło mu roku do ukończenia studiów i przyjęcia święceń, gdy wybuchła II wojna światowa. Był wówczas u rodziny na Podhalu. Stanisław Pyrtek zdecydował się na powrót do Wilna. Znalazł się w 90-osobowej grupie alumnów, którzy mimo zajęcia miasta przez Rosjan, a potem Litwinów kontynuowali przygotowania do stanu kapłańskiego. 16 kwietnia 1940 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. Również wtedy ukończył potajemnie studia teologiczne (napisał pracę magisterską na temat apostołstwa świeckich kobiet pod kierunkiem ks. Michała Sopoćki). Przez pierwszy rok kapłaństwa ksiądz Pyrtek posługiwał w parafii świętej Anny w Dukaszach Pijarskich pod Wilnem. Od sierpnia 1940 roku Rosjanie rozpoczęli wywózki Polaków na Syberię i przesładowania kapłanów. Ksiądz Stanisław szczęśliwie uniknął represji.

Po rozpoczęciu wojny niemiecko – rosyjskiej w czerwcu 1941 roku Niemcy tłumili każdy przejaw polskiego patriotyzmu. Co więcej, wrogo nastawiali wobec Polaków Białorusinów, Łotyszów i Litwinów. Również Kościół Katolicki padł ofiarą niemieckiej polityki

eksterminacyjnej. W lipcu 1941 roku ksiądz Pyrtek był wikariuszem w parafii Najświętszego Bożego Ciała w Ikażni (dziś Białoruś), niedaleko granicy z Łotwą. Wspólnie z proboszczem księdzem Władysławem Maćkowiakiem służyli wsparciem duchowym i materialnym dla ponad 4,5 tys. wiernych. Obaj kapłani mimo zakazu Niemców rozpoczęli katechizację dzieci. Na skutek donosu ksiądz Maćkowiak został aresztowany 3 grudnia 1941 roku. Następnego dnia aresztowano również księdza Pyrta, który przyszedł do więzienia w Braślawiu z rzeczami i prośbą o uwolnienie współbrata. Byli okrutnie torturowani. W wigilię 1941 roku obu kapłanów przewieziono do więzienia w Berezeczu. Z początkiem 1942 roku dołączono do nich księdza Mieczysława Bohatkiewicza, proboszcza z Dryssy. Torturowani księża mocno podupadli na zdrowiu. Po interwencji biskupa Antoniego Zienkiewicza zostali umieszczeni w szpitalu więziennym. Mogli uciec dzięki dyrektorowi dr Januszowi Zasztowt, ale nie skorzystali z tej szansy w obawie przed represjami wobec pracowników placówki. Parafianie z Ikażni nie ustawali w staraniach o uwolnienie swoich wikariuszy.

2 marca 1942 roku wszyscy trzej kapłani przystąpili do, jak się potem okazało, ostatniej spowiedzi. Dzień później zostali przeniesieni do celi więziennej. Na marginesie brewiarza ksiądz Pyrtek napisał: „Te kilka godzin oddziela mnie od niczym niezastąpionej śmierci. Obowiązek kapłana — złożyć i tę ofiarę za Chrystusa. Ginę za nauczanie



religii. Nie płaczcie i nie smućcie się po mnie, idę do Mamusi i tam wszyscy się spotkamy [...] Ślę wam błogosławieństwo kapłańskie. Po trzech miesiącach więzienia cieszę się, że jestem godzien cierpieć i umierać. Więc nie rozpaczajcie, bo wszyscy się spotkamy”.

Dwaj towarzysze niedoli również spisali w swoich brewiarzach ostatnią wolę. Udało się je przekazać innym współwięźniom. 4 marca 1942 roku w dzień uroczystości świętego Kazimierza, królewicza, zostali wraz z ochrzczonej Żydówką i oficerem sowieckim, rozstrzelani i pogrzebani w lesie Borek. Ich ostatnimi słowami miały być „Niech żyje Chrystus Król!”. Do dziś nie dokonano ekshumacji w borkowskim lesie mimo, że może on być grobem dla prawie 30 tysięcy ofiar niemieckich i sowieckich oprawców.

Ksiądz Stanisław Pyrtek i jego towarzysze znaleźli się w gronie 108 męczenników II wojny światowej beatyfikowanych przez świętego Jana Pawła II 13 czerwca 1999 roku w Warszawie.

Joanna Matkowska

## CZŁOWIEK NUMERU

# KS. PROF. JANUSZ WĘGRZECKI

OD LIPCA 2016 ROKU SŁUŻY POMOCĄ DUSZPASTERSKĄ W NASZEJ PARAFII

KS. JANUSZ WĘGRZECKI PROF. UKSW.

### Jest Ksiądz warszawiakiem.

Mieszkałem na terenie parafii św. Stanisława biskupa i męczennika na Woli. Moje dzieciństwo spędziłem w rejonie al. Prymasa Tysiąclecia i Wolskiej. W 1976 roku ukończyłem LO im. M. Kopernika w Warszawie i rozpocząłem studia na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej, które ukończyłem w 1981 roku.

### A jak to się stało, że po studiach wstąpił Ksiądz do seminarium?

Zacząłem myśleć o kapłaństwie już na II roku studiów politechnicznych. Mój kierownik duchowy poradził mi, bym skończył studia. Magisterium uzyskałem w 1981 roku i w tym samym roku rozpocząłem studia filozoficzno-teologiczne w Akademickim Studium Teologii Katolickiej (obecnie Papieski Wydział Teologiczny) przy Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie. 8 czerwca 1986 roku przyjąłem święcenia kapłańskie z rąk Jego Eminencji ks. Kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski.

### Gdzie pełnił Ksiądz posługę wikariusza?

Zostałem skierowany kolejno do Osuchowa, Zielonki, Konstancina Jeziornej (parafia św. Józefa w Jeziornej Fabrycznej), a następnie do parafii warszawskich: św. Tomasza Apostoła, Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Stefana.

### Jak to się stało, że został Ksiądz pracownikiem naukowym?

W 1997 roku obroniłem (jeszcze na Akademii Teologii Katolickiej) doktorat pt. „Zagadnienia dyskusyjne w poglądach na poznanie Boga”. Wtedy przydał mi się dyplom Politechniki Warszawskiej, albowiem dyplom magisterski ASTK nie był uznawany.

Dwa lata później zaproponowano mi pracę na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W czerwcu 2012 roku uzyskałem stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych (rozprawę habilitacyjną pisałem na temat „Wpływ, autorytet, dominacja. Teorie władzy i ich struktura.”). Od października 2012 roku jestem profesorem UKSW.

### Czy ma Ksiądz czas na pracę duszpasterską?

Pracę naukową łączyłem z pracą duszpasterską w parafii św. Jana Kantego, gdzie byłem rezydentem w latach 1997-2016. Teraz



też w parafii św. Łukasza sprawuję poranne Msze św. w ciągu tygodnia, a w niedzielę posługuję także w konfesjonale.

### Jest Ksiądz ogólnopolskim kierownikiem duchowym Legionu Maryi począwszy od listopada 1999 roku. Proszę opowiedzieć nam o tym ruchu i roli Księdz.

Legion Maryi jest apostołskim ruchem katolików świeckich. Powstał 7 września 1921 r. – w przeddzień święta Narodzenia NMP – w Dublinie. Założycielem ruchu był Irlandczyk Frank Duff, a zainspirowała go do tego lektura dzieł św. Ludwika Marii Grignon de Montforta. Istnieją dwa rodzaje członkostwa w Legionie: członkowie aktywni i pomocniczy. Praca członków aktywnych polega na docieraniu do coraz szerszych kręgów ludzi, niesieniu im wsparcia duchowego, ułatwianiu kontaktu z kapłanem, rozmowach na tematy religijne, odwiedzaniu samotnych i chorych w szpitalach, domach opieki, odwiedzaniu więzień i schronisk dla nieletnich, pomocy przy organizacji Dnia Chorych w parafii, przygotowywaniu do sakramentów dzieci i dorosłych (katecheza indywidualna), rozprowadzaniu prasy i książek katolickich, prowadzeniu grup dziecięcych i młodzieżowych Legionu Maryi. Natomiast członkowie pomocniczy mają obowiązek modlitwy w intencji rozwoju Legionu Maryi i uczestniczenia w zebraniach raz w miesiącu. W Polsce ruch rozwija się od 1948 roku. W parafii św. Łukasza planujemy 16 października akcję informacyjną

o Legionie Maryi podczas Mszy św.

Moim zadaniem jest koordynacja prac rad wyższych Legionu Maryi w Polsce, zwłaszcza Regii Lublin i Komicjum Warszawa. Współpracuję z opiekunem Legionu Maryi z ramienia Episkopatu Polski, zwłaszcza w zakresie uzyskiwania zgody biskupów ordynariuszy na rozpoczęcie działalności Legionu Maryi w danej diecezji. Przewodniczę także kolegium redakcyjnego „Biuletynu Legionu Maryi” oraz koordynuję plany wydawnicze. Koordynuję coroczną dwudniową ogólnopolską pielgrzymkę Legionu Maryi na Jasną Górę (Apel Jasnogórski, całonocne czuwanie w Kaplicy Jasnogórskiej) i sobotę (Msza na Szczycie) w drugi piątek września. W tym roku spotkaliśmy się na Jasnej Górze po raz 22.

### Jak się Ksiądz czuje w naszej parafii?

Zostałem przyjęty bardzo ciepło i czuję się tutaj jak w rodzinie tym bardziej, że na osiedlu Górcie mieszka moja starsza siostra.

### Czy jest Ksiądz zadowolony z pracy na UKSW?

Praca ta daje mi dużo satysfakcji i zadowolenia. Lubię zajęcia ze studentami a także pracę naukową. Właśnie rozpocząłem pracę nad książką „Jakiego Kościoła potrzebuje państwo demokratyczne? Joseph Ratzinger / Benedykt XVI o związkach religii i polityki”.

Dziękuję za rozmowę.  
Miroslawa Pałaszewska

## Z HISTORII PARAFII

**13 kwietnia 2008**

Podchorążowie i studenci cywilni Wojskowej Akademii Technicznej zbierali do puszek pieniądze na leczenie 27-letniego doktoranta WAT, który podczas badań stracił obie ręce i oko oraz doznał obrażeń twarzy w dniu 14 lutego 2008.



**niedziela, 4 maja 2008**

Gościliśmy dwóch misjonarzy kombonianów – o. Tomasza z Polski oraz o. Jose z Meksyku.

Założycielem zgromadzenia Kombonianów Serca Jezusowego jest św. Daniel Comboni (1831-1881), bp Wikariatu Afryki Środkowej. W 1867 roku założył Instytut Misji Afrykańskiej, a pięć lat później zgromadzenie żeńskie: Pie Madri Della Nigrizia (obecnie Siostry Misjonarki Komboniani), beatyfikowany 7 III 1996 i kanonizowany po siedmiu latach. Zaproponował, by „zbiwić Afrykę przez Afry-

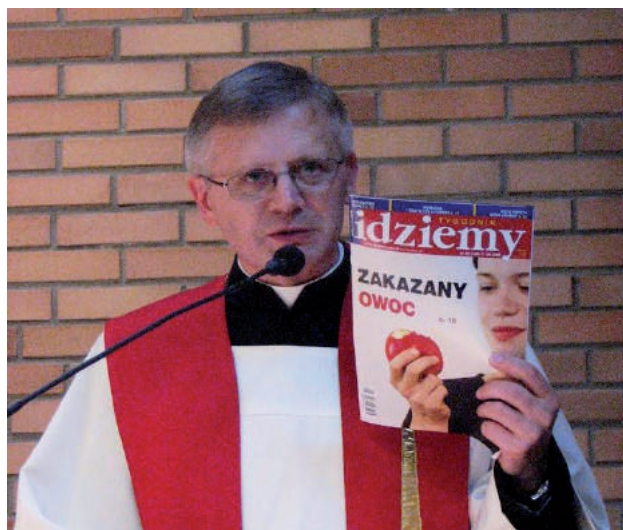
kę”, co polega przede wszystkim na ewangelizowaniu ludów i narodów, na rozwoju lokalnych wspólnot chrześcijańskich, aby stając się dorosłymi w wierze, mogły one same ewangelizować swoich braci oraz szerzyć Ewangelię także wśród innych narodów.

Obaj misjonarze podczas homilii opowiadali o pracy zgromadzenia. O. Tomasz posługiwał w Brazylii, natomiast o. Jose w Afryce (spędził 10 lat w Kenii). Obecnie jest w Polsce. Nauka naszego języka ojczystego, który jest bardzo trudny dla cudzoziemców, idzie mu dobrze. Dowiedzieliśmy się, że w Polsce są dwa domy zakonne zgromadzenia w Warszawie i Krakowie.

Po każdej Mszy św. wierni otrzymywali od o. Jose kalendarzyki na rok 2008 (z maksymą św. Daniela Comboni „Ufam chrześcijańskiej miłości”) lub czasopismo wydawane przez zgromadzenie „Misjonarze Comboniani”. Także stolik z wydawnictwami i materiałami misyjnymi cieszył się dużym zainteresowaniem. Można było nabyć płytę CD „Raduj się Afryko” z piosenkami o charakterze misyjnym.

**niedziela, 11 maja 2008**

W naszej parafii gościł ks. Henryk Zieliński, redaktor naczelny tygodnika „Idziemy”, wychodzącego od 2005 roku, za zgodą ówczesnego biskupa warszawsko-praskiego arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia, a wydawanego przez Wydawnictwo Diecezji War-



szawsko-Praskiej. Ks. Zieliński głosił homilię podczas każdej Mszy św. oraz opowiadał o powstaniu i profilu tygodnika. „Idziemy” to tygodnik przede wszystkim pokolenia Jana Pawła II.

Jest to pismo nastawione na dobre i pozytywne wiadomości w czasach, kiedy zalewają nas informacje godzące w tradycyjne wartości, trwałość rodziny. „Idziemy” stara się pokazywać szczęśliwe, wieloletnie małżeństwa.

Ks. redaktor starał się nam uzmysłowić, że to od nas wszystkich zależy, na jaką gazetę czy czasopismo wydamy nasze ciężko zarobione pieniądze. Czy wzmocnimy redakcję czasopisma katolickiego („Niedziela”, „Gość Niedzielny”, „Idziemy”, „Familia”, „Nasz Dziennik”, czy „Agorę” Adama Michnika, czy „Nie” Jerzego Urbana, czy np. koncern Springera. To my kupując (czy nie kupując) ten czy inny tytuł mamy wpływ na sytuację mediów w Polsce. Warto to sobie przypominać kupując prasę w kiosku.

Po Mszy św. każdy mógł porozmawiać z ks. Zielińskim.





# Z DZIENNICZKA ŚDM (3)

## 22 LIPCA 2016 WIECZÓR CHWAŁY „WIARĘ W SERCU MIEJ, BÓG OCALI CIĘ!”

21 lipca wieczorem, w czwartym dniu pobytu pielgrzymów ŚDM w naszej diecezji, odbył się Wieczór Chwały pod hasłem „Wiarę w sercu miej, Bóg ocali Cię!”. Koncert miał miejsce w bemowskim amfiteatrze. Wieczory Chwały, poświęcone uwielbieniu Pana, odbywają się tam od lat. Ten jednak był szczególny ze względu na obecność pielgrzymów ŚDM przybyłych z całego świata. Powiewały flagi m. in. Dominikany, Białorusi, Litwy, Kanady, Kuwejtu i oczywiście Polski.

Pielgrzymi ŚDM i mieszkańcy Bemowa całkowicie wypełnili amfiteatr. Powitali ich przedstawiciele organizatorów: ks. Rafał Kamiński, proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Aniołów oraz burmistrz dzielnicy Bemowo.

Koncert rozpoczęli Małgorzata Szarek i Marcin Jajkiewicz. Publiczność szybko włączyła się w śpiew i taniec pod sceną.

Showman z Nigerii, Leye Oladipupo poderwał publiczność do robienia hałasu na chwałę Pana. Natalia Niemen śpiewała z dumą „Jestem mamą, to moja kariera”, ale też na gorąco modyfikowała słowa tak, aby włączyć ojców, babcię i dziadków, a nawet wujków i ciocie.

W amfiteatrze gromko brzmiało wiele pięknych pieśni, m. in. „Wiarę w sercu miej, Bóg ocali Cię”, która jest hymnem Archidiecezji Warszawskiej, biblijnej Góry Moria na ŚDM, „Jezus Panem jest! Przy Tobie chcę być, za Tobą bieć, w otwartych ramionach Twoich schronić się!”. Włączaliśmy się w śpiew solistów i chóru Gospel „Holy Singers”, scholi parafialnej Michalitów i zespołu „Wiarogodni”. Wykonawcom i chórom towarzyszyła Warsaw Stings Orchestra pod kierownictwem dyrygenta Piotra Pałki.

Pielgrzymi spontanicznie tworzyli wę-

że-pociągi, które sunęły między rzędami i sektorami widowni, porywając coraz to więcej publiczności. W koncercie uczestniczyli ks. Martin Ichoku, Teresa Ichoku oraz wolontariusze z naszej parafii.

Koncert zakończyło wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu. Celebransem wystawienia Najświętszego Sakramentu był nasz proboszcz – ks. Jan. W czasie adoracji śpiew prowadzili Małgorzata Szarek i Marcin Jajkiewicz. Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielił ks. Jan.

Po zakończeniu zebrani pielgrzymi i mieszkańcy Bemowa kontynuowali spontanicznie śpiewy i tańce.

Wiele zdjęć i kilka filmów z fragmentami koncertu znajdziecie na fanpage'u naszej grupy – Wolontariusze ŚDM - Św. Łukasz Warszawa Bemowo

<https://www.facebook.com/sdmwarszawa/>

Małgorzata Jakubczyk



## MAŁE CO NIECO

# WARZYWNA LASAGNE

DZIŚ PROONUJĘ COŚ DLA WEGETARIAN, BO O TEJ PORZE ROKU PRZYGOTOWANIE SMACZNEJ POTRAWY Z WARZYWAMI W ROLI GŁÓWNEJ NIE POWINNO STANOWIĆ PROBLEMU. JESIENIĄ KRÓLUJĄ PAPRYKI I DYNIA, ALE WCIAŻ MOŻNA KUPIĆ BROKUŁY, CZY CUKINIĘ. Z SEZONOWYCH JARZYN MOŻNA PRZYGOTOWAĆ SOS DO MAKARONU LUB... FARSZ DO LASAGNE.



### Składniki:

makaron do lasagne,  
500-600 g startego miękkiego  
żółtego sera

### Sos warzywny:

1 brokuł, 1 cebula, 3 ząbki czosnku,  
2 żółte papryki, 2 zielone  
papryki, 1 mała cukinia,  
3 pomidory,  
sól, pieprz, oregano,  
oliwa do smażenia

Brokuł umyć i ugotować w osolonej wodzie. Cebulę i czosnek obrać i pokroić w kostkę. Na patelni rozgrzać oliwę i zeszklić na niej cebulę wraz z czosnkiem. Papryki umyć, usunąć gniazda nasienne i pokroić w kostkę.

Dodać do cebuli. Cukinię umyć, obrać i pokroić w kostkę. Pomidory sparzyć, obrać ze skórki i także pokroić w kostkę, następnie dodać cukinię i pomidory do warzyw na patelni. Smażyć wszystkie razem do momentu, aż zmiękną. Do usmażonych warzyw dodać ugotowanego wcześniej brokuła. Całość wymieszać i doprawić do smaku solą, pieprzem i oregano.

### Sos beszamelowy:

800 ml przegotowanego mleka, 80 g masła, 2 łyżki mąki, sól, pieprz, gałka muskatołowa

W garnku rozpuścić masło tak, aby się nie zrumieniło. Dodać mąkę i zasmażać 2-3 min. Do zasmażki powoli wlewać mleko. Wymieszać na gładką masę (sos powinien mieć konsystencję gęstej śmietany). Zagotować. Doprawić solą, pieprzem i gałką.

Formę do pieczenia posmarować masłem, polać sosem beszamelowym i położyć pierwszą warstwę płatków makaronu do lasagne. Płatki przed włożeniem do formy zanurzyć na chwilę we wrzątku, aby były bardziej elastyczne. Następnie polać płatki sosem warzywnym, posypać tartym żółtym serem i polać sosem beszamelowym. Ułożyć następną warstwę płatków, sosu warzywnego, sera i sosu beszamelowego. Ostatnią warstwę stanowią płatki, ser i sos beszamelowy (bez warzyw).

Piec 30 min. w temperaturze 180 stopni C, następnie podwyższyć temperaturę do 200 stopni i piec jeszcze przez 10-15 min.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowikzkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowikzkuchni.blogspot.com)

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**16 października, godz. 11.00-17.00**, ul. Górczewska 200c

Festyn na Osiedlu Górczewska

**16 października, godz. 16.00**, kościół pw. Bogurodzicy Maryi, wstęp wolny

„Ecce Homo” - oratorium na motywach dramatów Karola Wojtyły

**19 października, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł

„Trzy cylindry” - sztuka Miguela Mihura (w języku hiszpańskim z napisami w języku polskim)

**20 października, godz. 19.00**, Sala Widowiskowo-Kinowa WAT, bezpłatne wejściówki w urzędzie dzielnicy Zbigniew Wodecki na Bemowie - koncert

**22 października, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Kobieta kalendarz #1 ekspozycja instalacja teatralna” - spotkanie z pantomimą

**23 października, godz. 11.00 i 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Profesorek Woderek w Kosmosie” - teatralny poranek bajkowy

# INTENCJE MSZALNE

## 17 października – poniedziałek:

7.00: śp. Jerzy Wrzesiński – 7 r.śm.;  
 7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 8 greg.;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 8 greg.;  
 7.30: śp. Jadwiga Pawełczyk w dniu imienin;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 10.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 18.00: śp. Stefania Kowalska – 17 greg.;

## 18 października – wtorek:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 9 greg.;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 9 greg.;  
 7.00: śp. Stefania Kowalska – 18 greg.;  
 7.30: o Boże błóg. i łaski dla Ani w 8 urodziny;  
 7.30: dziękczynno – błagalna w 18 urodziny Antoniego  
 oraz za jego rodzinę;  
 7.30: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 10.00: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 18.00: **BIERZMOWANIE**;

## 19 października – środa:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 10 greg.;  
 7.00: śp. Jan;  
 7.30: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.30: śp. Elżbieta – 2 r.śm.;  
 7.30: śp. Zofia i Władysław Wrzesień, Tadeusz Janus;  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 20 października – czwartek:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 11 greg.;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 11 greg.;  
 7.00: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.30: dziękczynna z prośbą o zdrowie i potrzebne łaski dla Kamila  
 w 4 urodziny;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 7.30: śp. Stefania Kowalska – 20 greg.;  
 18.00: śp. Halina i Stanisław Przybysz;

## 21 października – piątek:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 12 greg.;  
 7.00: śp. Janusz Biliński – 12 greg.;  
 7.00: śp. Walentyna i Edward Ziółkowski;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 7.30: śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 18.00: śp. Andrzej Wojciechowski – 30 dzień po pogrzebie;  
 18.00: śp. Stefania Kowalska – 21 greg.;

## 22 października – sobota:

7.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 13 greg.;  
 7.00: śp. śp. Helena, Waclawa, Marek Rutkowski;  
 7.00: śp. Stefania Kowalska – 22 greg.;  
 7.30: dziękczynna w 10 r. ślubu Katarzyny i Przemysława Bednara  
 z prośbą o błóg. Boże, jedność w małżeństwie i potrzebne łaski  
 dla Jubilatów i ich dzieci Magdaleny, Szymona i Daniela;  
 7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
 7.30: śp. Janusz Biliński – 13 greg.;  
 16.00: ślub Anna i Kamil;  
 18.00: śp. Anna Mroziewicz, Mieczysław Drab;

## 23 października – niedziela:

7.00: śp. Stefania Kowalska – 23 greg.;  
 8.30: śp. Irena – 7 r.śm.;  
 10.00: śp. Edward Wiczorek – 2 r.śm.;  
 11.30: śp. Irena Binkiewicz – 10 r.śm.;  
 13.00: w int. Parafian;  
 16.00: śp. Wiesław Rębiejewski – 14 greg.;  
 18.00: zbiorowa św. o. Pio;  
 20.00: dziękczynna w 23 r. ślubu Beaty i Andrzeja z prośbą o Boże błóg.  
 i łaski dla Jubilatów i ich dzieci;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Pan Jezus w Ewangelii przypomina o tym, że powinniśmy wytrwale się modlić; że nasza modlitwa winna być ufna, żarliwa, pokorna, szczerza, cierpliwa i wytrwała. Wierność modlitwie różańcowej – przesuwaniu paciorków i powtarzaniu tych samych zdań może nam dopomóc, by nasza modlitwa charakteryzowała się wymienionymi przymiotnikami, bo „modlitwa różańcowa – jak przed laty powiadał Prymas Polski kard. August Hlond – jest modlitwą potężną” i że „każdy Polak powinien odmawiać różaniec”, bo „tą bronią pokonamy zło”. Zatem zapraszamy codziennie po Mszy św. wieczornej o godz. 1800 na wspólne różańcowe nabożeństwa. Dzieci zapraszamy na modlitwę różańcową w każdy wtorek i czwartek na godz. 17<sup>00</sup>.

2. Dzisiaj powracamy pamięcią do pamiętnych wydarzeń sprzed 38 lat, gdy nasz Rodak, dziś już nasz Święty orędownik w niebie, Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przyjął imię Jana Pawła II. Pragniemy wciąż na nowo odczytywać i rozważać dzieło życia oraz nauczanie papieża Polaka. W sposób szczególny uczynimy to w czasie dzisiejszego nabożeństwa różańcowego, którego rozważania będą osnute wokół myśli Świętego Jana Pawła II.

3. Studentów i pracowników naukowych zapraszamy dziś na godz. 20<sup>00</sup>, na Mszę św. inauguracyjną nowy rok akademicki .

4. We wtorek 18 października przypada Święto Św. Łukasza Ewangelisty. Jest to dzień Odpustu w naszej Parafii. Zapraszamy na uroczystą sumę odpustową na godz. 18<sup>00</sup>. Sumę odpustową odprawi i kazanie wygłosi bp pomocniczy Archidiecezji Warszawskiej Rafał Markowski.

5. Uroczystości odpustowe poprzedza Nabożeństwo Czerdziestogodzinne. Szczegóły tego nabożeństwa na plakacie na drzwiach świątyni.

6. W sobotę, 22 października Kościół w liturgii wspomina Świętego Jana Pawła II. Jest to rocznica inauguracji jego pontyfikatu, podczas której padły słowa zachęty do odwagi i otwarcia drzwi Chrystusowi. Sobotnie rozważania różańcowe, tak jak i te dzisiejsze, będą oparte o myśli naszego wielkiego Rodaka, oraz wokół refleksji Prymasa Polski, kard. Augusta Hlonda, którego 68. rocznica śmierci przypada w tym dniu. We wspólną modlitwę włączymy również prośbę o jego rychłą beatyfikację.

7. Za tydzień 23 października o godz. 18<sup>00</sup> Msza św. ku czci św. O. Pio.

8. Przyjmujemy na wypominki – modlitwę Kościoła za zmarłych. Wypisane imiona naszych zmarłych można składać w zakrystii, bądź kancelarii parafialnej.

**Zbieramy pieniądze na leczenie Kasi. Liczy się każda przekazana złotówka.**

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem strony: <https://pomagam.pl/Zuyq3lnw>

**Pomóżmy Kasi wygrać bitwę z rakiem!**



**CEL: 199 500 zł**

Nazywam się **Katarzyna Napiórkowska**, mam **42 lata** i mieszkam w Warszawie.

W 2014 r. zdiagnozowano u mnie złośliwego raka piersi. Do tej pory wiodłam szczęśliwe życie u boku mojej Kochanej rodziny, i wtedy zaważyło się wszystko. Rozpoczęła się walka o życie. Przeszłam cykl chemioterapii, mastektomię i radioterapię. Siły do walki dodawała mi moja rodzina, Kochany mąż i dwójka cudownych dzieci. I wspaniali ludzie z mojej firmy, w której pracowałam.

Od rozpoznania choroby minęły 2 lata, a ja nadal nie poddaję się i walczę, trzymam się życia jak tylko mogę. Mam dla kogo żyć. Po wszystkich cyklach chemioterapii i radioterapii chorobę zatrzymano, a ja szczęśliwa wróciłam do pracy. Niestety nie na długo. W 2016 r. nastąpiła progresja. Pojawiły się kolejne przerzuty. Zaczęła się kolejna standardowa seria chemii, długa i wyniszczająca. Leczenie trwa, ale lekarze onkolodzy twierdzą, że potrzebuję leczenia nowoczesną chemioterapią - KADCYLĄ. Koszt jednego podania leku raz w miesiącu to 21000 zł /terapia trwa 9,5 miesiąca koszt ogólny 199 500,00 / . Jest to dla mnie suma nieosiągalna. Kadcyla nie jest, niestety, lekkiem refundowanym przez NFZ.

Jestem osobą twardą, walczę z chorobą fizycznie jak i psychicznie. Dlatego proszę wszystkich ludzi dobrej woli o dokonanie chociaż małej wpłaty na konto. Zebrane pieniądze pozwolą mi na leczenie i odzyskanie zdrowia. Mam szansę wyjścia z choroby i mam nadzieję że wyjdę dzięki pomocy dobrych ludzi.

Chcę jak najdłużej być z moimi dziećmi i mężem, którzy są dla mnie całym światem. Kocham ich nad życie, chcę wrócić do pracy i normalnego życia. Wiera dobrych ludzi we mnie i w moje wyzdrowienie dodaje mi skrzydeł. Z góry dziękuję za wszystkie wpłaty dokonane na moje leczenie.

**Mam szansę żyć dzięki Wam.**

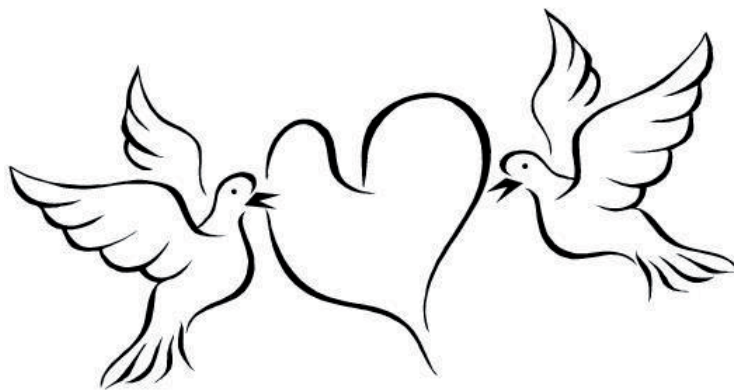
9. Parafialna Caritas organizuje bezpłatne korepetycje dla dzieci i młodzieży z rodzin najuboższych. Na stoliku z prasą położone są kartki dla potrzebujących korepetycji oraz dla chętnych aby ich udzielać. Zgłoszenia przyjmujemy do końca października.

10. Dzieciaki zapraszamy w piątki na godz. 17<sup>30</sup> do Szkółki Szachowej.

## CHRZTY:

**Do wspólnoty Kościoła zostały włączone dzieci w sakramencie chrztu świętego:**

Julia Rydzkowska,  
Anna Aleksandra Świerczyńska,  
Aleksandra Turant,  
Maja Vanessa Bzowska,  
Kaja Uhma,  
Emilia Dąbrowska,  
Paweł Bolesław Daktera,  
Jan Kołodzicki;



**W sakramentalny związek małżeński wstąpił:**

**Grzegorz Rydzkowski i Ewa Piskórz**

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarż*

**adres redakcji: redakcjaskala@gmail.com**